

Jerzy MIZGALSKI

Populizm – zjawisko polityczne, ruch społeczny czy narodziny nowego systemu politycznego?

Streszczenie

W artykule przedstawiono kilka podstawowych elementów, które przyczyniają się do powstania zjawiska politycznego znanego jako „populizm”. Obecnie, w demokratycznych warunkach ustrojowych, czynniki sprzyjające rozwojowi tego zjawiska obejmują postęp cywilizacyjny i narażające problemy społeczne, które mu towarzyszą. W bardzo syntetyczny sposób populizm można postrzegać jako artykulację, w obrębie konkretnego społeczeństwa, problemów, które powstają na podstawie określonych grupowych i indywidualnych celów. Pozostaje otwarte pytanie, czy populizm, jako nowe zjawisko polityczne, staje się prekursorem kolejnego etapu w procesie globalnego rozwoju społecznego.

Słowa kluczowe: populizm, postawy polityczne, tożsamość, interes polityczny, partie polityczne, stosunki społeczne, system polityczny.

Wstęp

Stosunki polityczne, jak wszelkie stosunki społeczne, angażują w określony sposób postawy obywateli wobec otaczającej ich rzeczywistości. Określone zjawiska polityczne mają swoje odniesienie do elementów ekonomicznych, kulturowych i psychologicznych. Na postawy obywateli rzutują wzajemne relacje owych trzech elementów. Gdzie jest zatem miejsce dla tak często eksponowanego słowa „populizm”. Słownik języka polskiego określa populizmem „działalność polityczna odwołującą się do interesów, oczekiwań i opinii większości społeczeństwa, nastawioną na zdobycie popularności, poparcia lub władzy”¹. Jacek Lewkowicz w zamieszczonym w tygodniku „Polityka” artykule pt. *Populizm? To się mierzy* twierdzi, że „populizm polega na tym, że dzieli się społeczeństwo – stawia przeciwko sobie różne grupy. Pojawia się opozycja: my kontra oni”². Można zgodzić się z takim uproszczonym określeniem, ale czy tylko populizm

¹ Zob. [http://wsjp.pl/hasło/podgląd\(70180\) „populizm”](http://wsjp.pl/hasło/podgląd(70180)„populizm”), data ostatniej modyfikacji 29.05.2017 r.

² J. Lewkowicz, *Populizm? To się mierzy*, „Polityka” 2024, nr 45 z dn. 30 X – 5 XI, s. 62.

dzieli społeczeństwo. Podziały społeczno-polityczne są procesami, nie biorą się znikąd, pełnią określone funkcje. Współczesny populizm jest procesem, który dziś odczytywany może być jako zjawisko polityczne, ruch społeczny. Jutro natomiast możemy być świadkami nowego „populistycznego” systemu politycznego. Dzisiaj, jak słusznie stwierdza autor cytowanego artykułu z tygodnika „Polityka”, „rozumienie populizmu jest różne”. Pisząc o narzędziach do „wyszukiwania populistów”, autor ten zwrócił uwagę na analizę cech personalnych wypowiadającego się polityka, osoby: „Sprawdzamy, jak bardzo chce się ona identyfikować ze słuchaczami i mówić ich językiem, odpowiadać na ich obawy czy wręcz je wzmacniać, dolewając oliwy do ognia”³. Czy jednak można na podstawie tego narzędzia stwierdzić jednoznacznie, że ów polityk jest populistą? Wyartykułowane w artykule techniki wystąpienia publicznego są wręcz zalecanymi, podręcznikowymi technikami marketingu politycznego.

Współcześnie w różnym rozumieniu populizmu kryje się wiele problemów i pytań badawczych np.: czy populizm odnosi się tylko do przypadków jednostkowych polityków, czy ma szerszy charakter społeczny? Na jakiej glebie uwarunkowań społecznych wyrastają populistyczne hasła i działania? Jakie są wymiary tożsamości politycznej populizmu? Czy współczesny populizm jest załącznikiem nowego systemu politycznego?

Część I. Fundamenty populizmu

1. Postęp naukowy i technologiczny

Dynamiczny postęp w naukach szczegółowych, a szczególnie naukach realnych, których osiągnięcia stosunkowo szybko wdrażane są do praktyki, powoduje, że z każdym dniem mamy do czynienia z wprowadzaniem teoretycznych produktów i nowych technologii do praktyki. Postęp w badaniach naukowych rzutuje na poziom rozwoju społeczeństwa, który charakteryzuje się osiągniętym poziomem kultury materialnej, stopniem opanowania środowiska naturalnego i modernizacją lub/i likwidacją starych i powstawaniem nowych instytucji społecznych. Nauki kulturowe, w tym i nauki społeczne: politologia, prawo, historia, religioznawstwo, pedagogika, lingwistyka, socjologia itp. kierują się podstawowym determinantem, jakim stał się interes. W obszarach badawczych owych nauk celami strategicznymi są hipotezy badawcze tworzone najczęściej zgodnie z oczekiwaniami zleceńodawców/sponsorów. Interes, społeczny, polityczny, narodowy itp. jest głównym wyznacznikiem kierunków podejmowanych badań. Naukowy obiektywizm jest tylko wartością dodaną zbliżoną do tzw. ogólnego obiektywizmu. W naukowych narracjach nauk kulturowych i społecznych granicznymi wymiarami są cele i wartości artykułowane w określonym interesie.

³ Ibidem.

Interes we wszystkich obszarach oddziaływania staje się kluczem do otwierania drzwi dla wszelkich metodologii i badań naukowych. Odpowiada na pytanie, komu i czemu mają służyć wyniki badań czy też wdrażane nowe technologie. Staje na rozdrożu: postęp lub stabilne trwanie w tradycyjnym konserwatyzmie. Dotyczy to zarówno nauk szczegółowych, jak i nauk kulturowych i społecznych. Każde podejmowane działanie badawcze lub/i wdrożeniowe posiada określony cel, rozwiązuje lub przybliża do rozwiązania określonego problemu. Działania badawcze wymagają nie tylko wysiłku intelektualnego wiążą się również z określonymi kosztami. Sponsorzy, w szerokim tego słowa znaczeniu, oczekują efektów które sprzyjają lub/i rozwiązują ich problemy.

Wyniki badań w naukach kulturowych i społecznych spełniają także funkcję socjalizacyjną w stosunku do społecznego odbiorcy. Funkcja ta postrzegana jest zarówno w stawianej hipotezie, pytaniach badawczych, stosowanej metodzie oraz przyjętej narracji. Prowadzone na gruncie ideologicznym metody i hipotezy badawcze zmierzają do podkreślenia tzw. „prawdy”, „słuszności”, „nieomylności” itp. określonych założeń ideologicznych. Jednak każdy ideologiczny wymiar społeczny podlega procesom ewolucyjnym lub/i rewolucyjnym. Determinantem tych procesów jest postęp w rozwoju cywilizacyjnym. Można stwierdzić, że na każdym etapie procesu rozwoju społecznego rodziły się lub ewaluowały nowe ideologie, a wraz z nimi nowe metodologie badań, narracji naukowych i popularnonaukowych.

Pisząc o społecznym oddziaływaniu narracji, Kacper Pobłocki stwierdził:

narracje, które dziedziczymy lub otrzymujemy od innych, mają czasami większe znaczenie niż nasze bezpośrednie doświadczenie. Nawet w dobie rzekomo ogromnej ludzkiej mobilności i tak nie będziemy w stanie pojechać wszędzie. Nasza osobista wiedza o świecie zawsze będzie fragmentaryczna i wybiórcza⁴.

Poszukując argumentów w narracjach „dziedziczonych lub otrzymanych od innych”, mamy do czynienia również z interesem, odwołując się bowiem do innych, „obcych” narracji, staramy się potwierdzić „słuszność”, „poprawność”, „prawdziwość” własnych programów badawczych czy też działalności politycznej. Współczesny spór o tożsamość, patriotyzm itp. jest niczym innym jak odwiecznym konfliktem pomiędzy „starym” a „nowym”. Konfliktem, który w nowych uwarunkowaniach przybiera coraz szerszego, bo masowego charakteru. Zmiany i związane z nimi skutki utrzymania dotychczasowego standardu życia, zagrożenia na przyszłość itp., powoduje wzrost determinacji w walce z nowymi kierunkami rozwoju ekonomicznego i społecznego.

2. Ewolucja procesów postaw społecznych

Człowiek myślący kategoriami politologicznymi czy historycznymi ma świadomość możliwości zmian, zaś działając, bierze pod uwagę ukształtowaną sytuację. W tym z kolei przejawia się dynamiczne ujmowanie rzeczywistości. I na tym

⁴ K. Pobłocki, *Kapitalizm. Historia krótkiego trwania*, Warszawa 2020 (dodruk wyd. z 2017), s. 22.

polega pierwsza cecha jego myślenia. Drugą cechą myślenia politologicznego jest jego integralność. Myślenie globalne jest jednym z najważniejszych warunków właściwej oceny sytuacji społecznej, własnej pozycji w społeczeństwie oraz efektywnego udziału w działaniach obywatelskich i patriotycznych. Trzecią jest umiejętność myślenia nomotetycznego. Ta z kolei ujmuje prawidłowości, które tkwią w określonej rzeczywistości.

Subiektywne postrzeganie rzeczywistości pozostaje ze społeczeństwem w ścisłym związku, a wpływ na odczytywanie rzeczywistości mają procesy społeczne⁵. Procesy społeczne kształtujące rzeczywistość są determinowane przez trzy składowe części społeczeństwa: 1) obiektywne warunki bytu danego społeczeństwa (podłoże), 2) strukturę społeczną 3) kulturę danego społeczeństwa. Przy tym, zastrzegając się, iż żadne wyliczenie elementów składowych społeczeństwa globalnego nie jest w stanie odtworzyć bogactwa elementów składowych jego struktury⁶. Określane historycznie struktury ulegają procesom przemian, które determinowane są zmieniającymi się uwarunkowaniami wraz z postępującym rozwojem cywilizacyjnym.

Postawy indywidualne i grupowe w swoich wzajemnych relacjach i oddziaływaniach, wpływają na kształtowanie własnej wyrazistości odróżniającej jednostkę, grupę społeczną od innych. R. Wonicki stwierdził, iż owe relacje są istotnym czynnikiem rzutującym na kształtowanie się teorii politycznych, mają one także wpływ na dokonywanie opisu przestrzeni politycznej⁷. Autor ten stawiając problem kryzysu jednostkowej i grupowej tożsamości, rozpatrywał go z perspektywy filozofii polityki na gruncie doktryny liberalnej, komunitarnej i postmodernistycznej. Podkreślił, że zgodnie z poglądami przedstawicieli postmodernizmu

ludzie nie są obecnie w stanie podtrzymywać w dłuższym okresie, spójnych unikalnych obrazów samych siebie, ale muszą posiadać kilka, czasem sprzecznych czy nieokreślonych tożsamości⁸.

Wymienił trzy przyczyny tego zjawiska: pierwsza „upadek wiary w metanarrację i oświeceniowy racjonalizm, zgodnie z którym w świecie istnieje obiektywnie poznawalny porządek”⁹; druga – relatywizm naukowy¹⁰, trzecia – kryzys eg-

⁵ P.L. Berger, T. Luckman, *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa 1983, s. 263.

⁶ J. Turowski, *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, Lublin 1994, s. 53–54.

⁷ R. Wonicki, *Kryzys tożsamości jednostkowej i grupowej w perspektywie filozofii polityki*, [w:] *Kryzys tożsamości politycznej a proces integracji europejskiej*, red. B. Markiewicz, R. Wonicki, Warszawa 2006, s. 45.

⁸ Ibidem, s. 46

⁹ Ibidem: „zamiast tego narodziła się tendencja do relatywizmu epistemologicznego czy kulturowego (wielkie systemy przestały obejmować i nie wyczerpują coraz bardziej złożonych zjawisk oraz procesów kapitalistycznego społeczeństwa)”.

¹⁰ Ibidem: „nowe nauki (przyrodnicze, społeczne) nie przyjmują jednej stałej prawdy; postmodernizm odrzuca zasadę generalizacji w teoriach naukowych, pokazując, że obiektywizm, do jakiego dążyła przed współczesna nauka społeczna, był sposobem na narzucenie ludziom określonego obrazu świata”.

zystencjalny¹¹. Rozpatrując tożsamość z punktu widzenia postmodernizmu, można stwierdzić, że wymienione trzy „przyczyny” spowodowały rozpad homogenicznie pojętej tożsamości. Tożsamość klasowa zanika na rzecz nowej tożsamości indywidualnej i grupowej, które budowane są w nowych uwarunkowaniach społecznych i politycznych. W zmieniającej się rzeczywistości pozostaje otwartym pytanie, jaką rolę spełniać powinno państwo wobec jednostki, a jaką jednostka czy grupa społeczna wobec państwa. Emigracja zarobkowa i polityczna stawia współczesne państwa przed nowymi wyzwaniami (np.: Stany Zjednoczone, Francja, W. Brytania, Niemcy, Włochy i inne). Silnym tendencjom globalistycznym i integracyjnym (Unia Europejska) przeciwstawia się wzrastająca rola identyfikacji państwowej, narodowej, religijnej, artykułowana przez nacjonalistyczne czy fundamentalistyczne ugrupowania polityczne. W Europie nadal silne są ruchy separatystyczne. W Afryce uzewnętrzniają się konflikty etniczne. Problemy tożsamościowe przeżywają mieszkańcy byłych republik ZSRR, byłej Jugosławii czy dawnej Czechosłowacji¹². Odzyskana wolność, wyznaczenie granic administracyjnych nie rozwiązuje problemów narodowościowych. Linie podziału pomiędzy narodami biegną niekiedy wewnątrz rodzin czy społeczności lokalnych. Przemieszczenie i przenikanie kultur w wielonarodowościowych społecznościach ewoluuje w kierunku tworzenia nowej tożsamości, określa się ją niekiedy tożsamością dużych aglomeracji, „nowoczesną tożsamością”, „tożsamością integracyjną” itp. Przestrzeń polityczna tożsamości wiąże się z problemem tolerancji. Postawami, w których stwierdza się, że utożsamiam się z czymś, ale równocześnie akceptuję w swoim otoczeniu inność.

Tożsamość jednostkowa postrzegana przez liberałów, a w swojej skrajnej wersji libertarian, jest dominująca nad tożsamością państwową. Rola państwa bowiem sprowadzać się winna do minimalnego oddziaływania na jednostkę. Z kolei jednostka powinna posiadać wszelkie możliwości kształtowania swojej tożsamości.

Tożsamość zbiorowa w ujęciu libertarian wytwarza się wtórnie i nie jest przedmiotem troski państwa, którego rola ma charakter negatywny i polega tylko na ochronie przestrzeni prywatnej¹³.

Tak rozumiana indywidualna tożsamość może sprowadzać się do artykulacji tylko własnego interesu i kierowania się w życiu społecznym własnymi partykularnymi dążeniami. Dążenia te, zgodnie z koncepcjami liberalizmu gospodarczego, winny zmierzać do osiągnięcia własnych korzyści. Polityka, zgodnie z ideą libertarian, powinna umożliwiać indywidualnym lub kooperującym ze sobą jed-

¹¹ Ibidem: „nie można, bowiem poznać nie tylko natury świata, lecz także człowieka, dotrzeć do jego esencji (np. psychoanaliza podważa pojęcie samowiedzy); oznacza to również brak zgody na istnienie jakichkolwiek niezależnych struktur społecznych”.

¹² O obszarach aspiracji skrajnych nacjonalistów na terenie Europy Środkowej, szerzej pisze Z. Szczerek, *Międzymorze*, Warszawa 2017.

¹³ R. Wonicki, *Kryzys tożsamości jednostkowej...*, s. 48.

nostkom stworzenie warunków, które pozwolą zaspokoić jednostkowe pragnienia. Egocentryczne artykułowanie interesu w znacznym stopniu może sprzyjać narastaniu konfliktów społecznych i politycznych. Problemy współczesnego świata wymagają zintegrowanych działań chociażby w kwestii ochrony środowiska naturalnego, racjonalnego wykorzystania zasobów surowcowych i energetycznych. Rewolucja informatyczna i edukacyjna (scholaryzacyjna) nie rozwiązały problemów dostępu do dóbr kultury wszystkim społecznościom. Kształtowanie własnego stylu życia wiąże się z kulturą osobistą, posiadaną wiedzą, statusem społecznym, miejscem zamieszkania i dysponowanymi środkami materialnymi. Silne i pogłębiające się zróżnicowanie społeczne sprzyjać może artykulacji konfliktowych interesów jednostkowych. Koncepcje liberalne kierowane są raczej do średniozamożnych i zamożnych grup społecznych.

Komunitaryzm zakłada, że pozycję jednostki w społeczeństwie kształtuje urodzenie lub status majątkowy, a tożsamość wspólnoty jest nadrzędną wobec jednostkowej¹⁴. W odróżnieniu od liberałów komunitaryzm twierdzi, że polityka służyć powinna tworzeniu warunków pozwalających realizować te interesy, które tworzą wspólne dobro. Państwo zatem nie może być neutralnym wobec określonych koncepcji dobra. Korzenie tożsamości indywidualnej tkwić winny w tradycji, języku i kulturze, a wpływ na jej kształtowanie wywierać powinny kategorie: równości, cnoty, wspólnego dobra.

Koncepcje liberalne i komunitarne nawiązują do tradycji oświeceniowych lub przedoświeceniowych, a tym samym wyjaśniają problem tożsamości indywidualnej i zbiorowej poprzez odwoływanie się do tradycyjnych kategorii pojęciowych. Czy jednak można mówić o tych nurtach jako dominujących w rozwiązywaniu współczesnych problemów społecznych? Nowe wyzwania zmuszają do pogłębionych interdyscyplinarnych analiz rzeczywistości. Czy na to pytanie w pełni może odpowiedzieć „polityka postmodernistyczna” i przywołana przez R. Wonickiego koncepcja R. Rorty’ego¹⁵: R. Rorty odrzuca budowanie tożsamości politycznej tylko na więzach krwi czy przynależności narodowej. Nieco inaczej postrzega tożsamość Anthony Giddens; twierdzi on, że

tożsamość okazuje się nie dana, ale zadana, a co więcej – ma skutki globalne. Jednostki, wykuwając swą tożsamość, bez względu na to, na ile lokalne są ich specyficzne konteksty działania, przyczyniają się i bezpośrednio promują społeczne wpływy, globalne w ich konsekwencjach i implikacjach¹⁶.

¹⁴ Ibidem: R. Wonicki stwierdza: „Podmiot kształtuje określona kultura, tradycja, wartości wnoszone przez kulturę i tradycję. (Wiąże się owa tożsamość z racjonalnością aksjologiczną); kładzie nacisk na partycypację w życiu społecznym – jednostka postępująca według racjonalności aksjologicznej realizuje się, działając dla dobra innych”, s. 49.

¹⁵ R. Rorty dostrzega: „rozpad całości w każdej sferze życia i uważa to za fakt oczywisty. Każdy człowiek wytwarza swoją własną prawdę i sens, ponieważ nie ma doktryny, która by mu taki sens podawała, i w którą by wierzył”. Cyt. za: R. Wonicki, *Kryzys tożsamości jednostkowej...*, s. 51.

¹⁶ Ibidem, s. 52.

Postrzegana tak tożsamość tworzona jest z „refleksyjnie planowanego życia”¹⁷. W myśl tej koncepcji tożsamość polityczna opiera się na myśleniu o przyszłości i dokonuje takich wyborów, które mogą wpływać na ową przyszłość. Można zatem doszukiwać się w różnych nurtach politycznego myślenia narodzin nowego nurtu politycznego, którego celem jest kształtowanie się „kosmopolitycznego narodu” i „kosmopolitycznej demokracji”. Podłożem społecznym dla tego nurtu mogą być mniejszości narodowe zamieszkujące w krajach osiedlenia. Przesłankami natomiast uwarunkowania demograficzne, ekonomiczne, przemieszczanie ludności, globalizacja kultury masowej, rozwój komunikacji międzyludzkiej itp. Marzenie o „kosmopolitycznej demokracji” daje nadzieję lepszej integracji mniejszości z większością, przenikania kultur i tolerancji. W tym przypadku interes indywidualny i grupowy wiązałby się z budową nowej tożsamości politycznej.

Tożsamość polityczna zarówno jednostkowa, jak i grupowa determinowane są interesami politycznymi. Agregacja interesów politycznych dokonywana tak przez jednostkę, jak i grupę społeczną jest przejawem stopnia demokratyzacji życia społecznego poprzez stosowanie praktyczne, a nie tylko werbalne, prawa do wyboru. Wyborem mogą kierować różne czynniki, między innymi: racjonalne, emocjonalne, społeczne, ekonomiczne, kulturowe, religijne itp.

Walter Żelazny stwierdził: „tożsamość jest sztuką poznawania świata i lokowania siebie w nim”¹⁸. Pisząc o tożsamości etnicznej, zwrócił uwagę, że jest ona częścią ogólnej tożsamości zdeterminowanej rasą, wychowaniem w danym języku i danej kulturze. Owa tożsamość ma dynamiczny charakter, bowiem jednostki „będąc nieustannie przeobrażającymi się aktorami społecznymi, interpretują – dzięki wykorzystaniu intersubiektywnych zasobów symbolicznych – znaczenie działań dla własnych potrzeb”¹⁹. Tożsamość etniczna jest w tym przypadku dana poprzez urodzenie, wychowanie w określonej społeczności. Tym różni się od tożsamości politycznej, że pewne elementy są jej z góry narzucone przez fakt pochodzenia z określonej grupy etnicznej. Tożsamość polityczną czy ideologiczną przyjmuje jednostka lub grupa społeczna poprzez wybór określonej opcji.

Bronisław Misztal pisząc o globalizacji, zwrócił uwagę, że wymusza ona na ludziach „zwiększoną otwartość i tolerancję, pozbawiając ich bezpiecznych złudzeń rutynizacji, zmuszając do refleksji”²⁰. Proces globalizacji wymusza zatem refleksyjne spojrzenie jednostki na otaczającą ją rzeczywistość w oparciu o po-

¹⁷ „Refleksyjne życie: zakłada także specyficzny sposób organizacji czasu, gdyż refleksyjna konstrukcja własnej tożsamości wymaga interpretacji przeszłości [...]. W warunkach późnej nowoczesności im bardziej jednostka stara się refleksyjnie nadać kształt swojej tożsamości, tym większą ma świadomość, że o przyszłości decyduje to, co dzieje się teraz, czyli „samozwrotny obszar życia jednostki”, który jest coraz bardziej odseparowany od kontekstu społecznego czy instytucjonalnego”. Ibidem, s. 53.

¹⁸ W. Żelazny, *Etniczność. Ład – konflikt – sprawiedliwość*, Poznań 2006, s. 51.

¹⁹ Ibidem, s. 51.

²⁰ B. Misztal, *Teoria socjologiczna a praktyka społeczna*, Kraków 2000, s. 151.

siadaną wiedzę i umiejętności oceny tej rzeczywistości oraz dokonania wyboru swojego w niej miejsca. Utożsamianie się jednostki z określonymi racjami politycznymi pozwala lepiej wyartykułować swoje potrzeby i określić interes polityczny zgodny z określoną grupą społeczną. Rodzi się zatem pewne poczucie bezpieczeństwa („nie jestem sam” „inni myślą, żyją podobnie jak ja i mają podobne problemy”). Bronisław Misztal stwierdził, iż tożsamość jest zatem:

rodzajem nagromadzonych umiejętności rozpoznawania swojej odrębności lub podobieństwa, zdobytych kwalifikacji poznawczych, emocjonalnych, moralnych i politycznych, które pozwalają na określenie swojego miejsca w świecie²¹.

Tak rozumiane pojęcie tożsamości uwzględnia ulegające ciągłym zmianom uwarunkowania społeczne, wymuszające dokonywanie własnych ocen sytuacji w jakich znalazła się jednostka, podejmowania decyzji oraz oceny działań innych ludzi.

Obecność problematyki tożsamości w naukach społecznych i humanistycznych nie idzie w parze z oczywistością znaczenia samego terminu „tożsamość”. Jest on używany w bardzo różnych znaczeniach i kontekstach. Psychologowie definiują inaczej „tożsamość” niż socjologowie, jeszcze inaczej posługuje się tym pojęciem politolog czy historyk. Z pewnością na sposób rozumienia i stosowania tego terminu ma wpływ orientacja filozoficzna i epistemologiczno-metodologiczna „użytkownika” tego terminu, a i także język potoczny. Dla potrzeb prezentowanego artykułu terminu „tożsamość” używam zamiennie z terminem „postawy”, dotyczy on bowiem głównie postaw jednostki, grupy społecznej, partii, ugrupowania politycznego wobec praktyki życia politycznego, w tym kampaniach politycznych.

Pierwsze dziesięciolecia XXI wieku cechuje intensywny rozwój, mówi się wręcz o eksplozji, nowych technologii zarówno w obszarze komunikacji międzyludzkiej, jak i szeroko rozumianej globalnej gospodarki. Jednostka w natłoku zmian wpływających na życie codzienne próbuje odnaleźć swoje miejsce, dostosować się do nowych uwarunkowań lub, stojąc w miejscu, trwać w „sprawdzonych”, „utrwalonych”, „tradycyjnych” standardach życia. Dla grup społecznych kultywujących tradycyjny tryb życia balast przeszłości pozostaje ciężki a zmiana fundamentalnych cech społeczeństwa i gospodarki jest zbyt trudną do realizacji czy nawet tylko do zaakceptowania. Przyspieszenie w każdej epoce rozwoju społecznego wywoływało konflikty. Ofiarami owych konfliktów najczęściej stawały się te grupy społeczne, które nie potrafiły, zrozumieć, dostosować się, percypować nowych kierunków rozwoju, pozostając na swoich obudowanych konserwatywną tradycją pozycjach. Trzeba jednak podkreślić, że tradycja nie jest śmietnikiem historii. Była, jest i będzie jednym ze szczebli drabiny rozwoju i postępu, ale tylko w przypadku racjonalnego wyboru tych jej elementów, które pozwalają zachować własną tożsamość, wchodząc równocześnie na nowy wyższy szczebel rozwoju cywilizacyjnego.

²¹ Ibidem.

3. Demokracja a populizm

W państwach demokratycznych ostatecznym weryfikatorem formacji politycznej są wyniki wyborów. W modelowym procesie kształtowania postaw politycznych przez elektorat zaznacza się etapowość podejmowania decyzji wyborczej. W pierwszym etapie jednostka artykułuje swoje potrzeby w interes polityczny. W drugim argumentacja interesów jednostek przechodzi w agregację interesów grup społecznych, co może przybierać formę inkluzji, konsensusu, konfluencji, transmisji, kreacji, perswazji czy konfliktu interesów. W trzecim etapie następuje selekcja postulatów i artikulacji interesów politycznych, która odbywa się na poziomie organizacji i partii politycznych. Program partii stanowi artikulację interesów politycznych grup społecznych wchodzących w skład elektoratu określonej partii.

Skoro o wyborze legislatury jak i władz wykonawczych decydują wybory, walka o pozyskanie elektoratu wyborczego stała się głównym celem działań politycznych partii i ugrupowań politycznych. Narzędziem w tej walce stały się kreatywne lub jak kto woli: „skuteczne”, „efektywne”, „inteligentne”, „perfidne” itp. techniki marketingowe. Marketing polityczny dokonuje zarówno rejestrowania potrzeb społecznych, pozycjonowania kandydatów, jak i wskazuje na optymalne kierunki działań w celu osiągnięcia zamierzonych wyników. Techniki komunikacji społecznej stymulują proces przepływu informacji zgodnie z założonymi celami i interesem politycznym. Zajmują zatem istotne miejsce w kształtowaniu opinii i postaw elektoratu wyborczego. W narastającym natłoku informacji zarówno poszczególne segmenty rynku wyborczego, jak i jednostki stają przed trudnym zadaniem wyboru i przyjęcia tzw. „prawdy obiektywnej”. Stąd też jednostki najczęściej dokonują wyboru określonej opcji w oparciu o akceptację zgodnego lub zbliżonego z ich interesami programu wyborczego.

W pragmatyce współczesnego życia politycznego dostrzec można dominację interesów i celów ponad ogólnymi teoriami ideowymi. Przez interes w znaczeniu potocznym rozumie się sprawę lub sprawy dotyczące kogoś, pożytek, korzyść, zysk, rzecz opłacalną, ale także przedsięwzięcia przypominające transakcję handlową. Interes polityczny, wyborczy może sprowadzać się do transakcji, np.: udziałę tobie poparcia, jeżeli... i tutaj wyartykułowane zostają warunki. Agregacja interesów politycznych dokonywanych przez ugrupowanie polityczne wpływa na dynamikę postaw elektoratu. Wpływ na wybór opcji wywiera również: społeczne doświadczenie jednostki, jej aktywność i kultura polityczna, sugerowanie się wielkością poparcia społecznego dla podejmowanych inicjatyw, koncepcji czy interesów politycznych określonego ugrupowania politycznego (tzw. twardy elektorat). We współczesnej dobie, wobec dynamicznie zmieniających się uwarunkowań społecznych i politycznych, pośród różnorodnych technik i programów marketingowych, „stare”, „przeżyte” ideologie przypominają raczej przymierzalnie garniturów. Jednostka, stojąc wobec wyzwań, jakie stwa-

rzają problemy życia codziennego i poszukiwanie korzystnego dla siebie miejsca w społeczeństwie, stara się wybrać lub/i uszyć taki garnitur, który będzie bardziej pasował jej do twarzy (osobowości) jak i zakładanych celów życiowych. W takich przypadkach dokonywany przez jednostkę wybór opcji politycznej posiada bardziej interesowny charakter niż ideowy. Polityczny rynek wyborczy coraz częściej przypomina arenę sportową na której kandydaci – politycy spełniają rolę zawodników a elektorat wyborczy kibiców. Podobnie jak w sporcie zawodowym o sukcesie decydują środki finansowe jakimi dysponuje klub czy zawodnik. W przypadku kampanii politycznej rosnące koszty wprowadzenia profesjonalnych technik marketingowych zmuszają rywalizujące partie lub/i ugrupowania polityczne do gromadzenia na ten cel środków. Opisując udział mediów w życiu politycznym Stanów Zjednoczonych, M. Taibbi stwierdził:

Po to przecież żyjemy w demokracji przedstawicielskiej, żeby inni zajmowali się za nas zającymi kłótniami. Owszem, system jest przegniły od pieniędzy i nie tylko od nich [...] W znacznej części musi to być nasza wina to jest wina mediów²².

Zwracając uwagę na mechanizmy wzajemnego oddziaływania mediów na politykę, zauważyć:

Obecnie częściej niż kiedykolwiek wcześniej dziennikarze pracują dla wielkich, nihilistycznych korporacji, w których decyzje redaktorskie są wypaczone w wyniku toksycznej kombinacji motywów politycznych i finansowych. Nie mając pojęcia, jaki jest efekt tych nacisków, przeciętny konsument programów informacyjnych tylko z wielkim trudem może ułożyć sobie dokładny obraz wydarzeń na świecie²³.

Opisując stosowane w pracy mediów techniki, dostrzegł, że opierają się one na wyrafinowanych metodach²⁴.

²² M. Taibbi, *Nienawiść SP. Z O.O. Jak dzisiejsze media każą nam gardzić sobą nawzajem*, tłum. T.S. Gałązka, Warszawa 2020, s. 12.

²³ Ibidem, s. 26.

²⁴ „Nowoczesna branża mediów opiera się na wyrafinowanej technice działającej w dwustopniowym procesie. Najpierw tworzone są treści umacniające w was poglądy, które już żywcem, po czym są do was rozsyłane zgodnie z wynikami analiz waszych nawyków konsumenckich. Następnie to wy jesteście dobierani do reklamodawców, którzy mają jakiś produkt na sprzedaż dla waszej grupy demograficznej. To właśnie w ten sposób zarabiają firmy takie jak Facebook czy Google: mówiąc reklamodawcom, gdzie w sieci znajdują sobie potencjalnych klientów. To nie jest dziennikarstwo. To proces marketingowy, zaprojektowany tak, by tworzyć retoryczne uzależnienia i zatrząskiwac w waszych umysłach wszelkie drzwi nie wiodące do konsumpcji. Powstają przez to nie tylko ogniska politycznej zjadłości. Tak tworzą się masy konsumentów mediów wytresowanych do patrzenia tylko w jednym kierunku, jak gdyby ciągnięto ich przez dzieje po szynach, z końskimi kłapkami założonymi na oczy, patrzących tylko w jedną stronę. [...] Jak się okazuje, takie dzielenie nas jest dla kogoś użyteczne. Im bardziej podzieleni jesteśmy jako naród, tym bardziej bezsilni politycznie się stajemy. [...] Najpierw uczy się nas, byśmy nie wychylali się intelektualnie poza pewne granice. Potem zagania się nas wszystkich do zagród dla poszczególnych grup demograficznych, rozmieszczonych na różnych parcelach w obrębie dopuszczalnego zakresu myślenia. Kiedy już jesteśmy bezpiecznie zamknięci, trenuje się nas do konsumowania wiadomości tak, jak to robią kibice sportowi. Trzymamy kciuki za naszych i nienawidzimy całej reszty”. Ibidem, s. 27–28.

Część II. Determinanty populizmu

1. Globalne problemy ekonomiczne

Podglebiem rozwoju populizmu stały się: a) proces podziału wpływów w postkolonialnych państwach, b) ekonomiczny zwrot w kierunku azjatyckim, c) rywalizacja w wyścigu postępu naukowo-technicznego oraz wprowadzanie osiągnięć naukowych do nowych technologii produkcji (proces ten dotyczy wszystkich dziedzin życia ekonomicznego, w tym także „zbrojeniówki”), d) kurcząca się baza surowców naturalnych i rywalizacja o rynek metali ziem rzadkich, e) zagrożenie zmianami klimatycznymi i wzrost kosztów proekologicznej produkcji, f) poszukiwanie, eksploatacja i rywalizacja na rynku alternatywnych źródeł energii, g) zróżnicowany rozwój produkcji przemysłowej – nadprodukcja w jednych, a ubóstwo w innych rejonach, (rejon ubóstwa, biedy, „bogata Północ”, „biedne Południe”), h) globalne i krajowe konflikty interesów pomiędzy oligarchami, i) zróżnicowany poziom życia – ubóstwo w jednych rejonach, wysoki poziom życia w innych rejonach świata lub/i kraju (problem imigrantów), j) zróżnicowany rozwój demograficzny ludności w różnych regionach świata, (w jednych rejonach niż demograficzny, w innych bieda i wyż demograficzny. Nasilenie problemu imigrantów).

2. Konflikty społeczne

Rewolucyjne zmiany na rynku pracy spowodowane między innymi: a) dążeniem do zmniejszania kosztów produkcji, robotyzacją, eliminacją coraz bardziej kosztochłonnej pracy fizycznej, itp. (zanikanie wielu profesji, modernizacja technologii produkcji, coraz wyższe wymogi posiadanej wiedzy i umiejętności wykonywania zawodu, b) tym, że procesy socjalizacji i preorientacji zawodowej nie nadążają za rewolucyjnym procesem zmian na rynku pracy, c) wzrostem kosztów na badania i wdrożenia do produkcji zgodnej z nowymi technologiami, d) dostępem do dóbr materialnych i dyferencjalnym poziomem życia w społeczeństwach, e) tworzeniem się nowych stref wykluczenia społecznego, biedy, ubóstwa, niedostatku i kontrastowego bogactwa.

3. Konflikty na tle politycznym

Coraz silniejszym głosem przemawiają ugrupowania polityczne głoszące w swych hasłach programowych elementy w wymiarach antyliberalnych, a i także antydemokratycznych. Propagowaniu tych haseł sprzyja: a) upowszechniająca się dostępność do mediów i „informacyjna burza medialna” wokół problemów ideologicznych, interesów politycznych i ekonomicznych, b) zróżnicowany, często kontrowersyjny, wpływ czwartej władzy – mediów na kształtowanie postaw społecznych, c) kampanie wyborcze prowadzone w myśl zasady „kto

da więcej”, d) pozyskiwanie elektoratu wyborczego poprzez „wyciszenie” obiektywnych możliwości realizacji „nośnych społecznie” haseł programowych, (tzw. „niedopowiedzenia programowe”), e) pomijanie lub/i w małym stopniu uwzględnianie w kampaniach politycznych programów wzmacniających siłę państwa, samorządu terytorialnego poprzez wpływy środków do skarbu państwa czy budżetów samorządowych (nie tylko jak dzielić i rozdawać, ale co dzielić, jak pomnażać budżet), f) poddawanie się nastrojom społecznym zmierzającym do zwiększania praw obywateli, a usuwanie „w cień” obowiązków obywateli wobec swojego państwa czy tzw. „małej ojczyzny” – samorządu terytorialnego (kształtowanie postaw wyborczych „co ja na tym zyskam”, „podatki tak i słusznie, byle by tylko mnie nie dotyczyły”, „a co ten kandydat zrobił dla nas, dla naszej wsi, dzielnicy, miasta itp.”). Przewaga, żądań, życzeń nad obowiązkami i potrzebą umacniania siły państwa), g) w coraz szerszych kręgach elektoratu wyborczego rodzą się postawy traktujące kampanie wyborcze podobnie jak rywalizację sportową. Kto kogo pokona, jakimi metodami i w jakim stylu, nie wykazując większego zainteresowania założeniami ideologicznymi zawartymi w programach wyborczych, h) powrót współcześnie do starych praktyk „demokracji szlacheckiej” w zamian za ówczesne „instrukcje sejmikowe” wprowadzanie instrukcji partyjnych wyartykułowanych w programach czy praktyce pracy legislatywy.

Wyartykułowana zasada w dziele Karola Ludwika Monteskiusza *O duchu praw* trójpodziału władzy stanowi podstawę porządku ustrojowego dla większości państw demokratycznych. Współcześnie zasada ta narażona jest na kolejną próbę czasu. Na władzę sądowniczą, oskarżycielską i obronę istotny wpływ wywierają: a) opinia społeczna kształtowana przez media, b) uzależnianie władzy sądowniczej, prokuratorskiej oraz służb specjalnych od politycznych nacisków partii i ugrupowań politycznych (upartyjnienie), c) grupy lobbystyczne i oligarchów biznesowych, a niekiedy nawet oddziaływanie zorganizowanych grup przestępczych itp.

Istotny jest również fakt, że wraz ze stosowaniem coraz bardziej nowoczesnych i efektywnych technik wykrywania przestępstw i uwiarygodniania dowodów, rosną koszty przeprowadzania śledztwa, modernizacji narzędzi i utrzymania aparatu ucisku oraz sądów. Środki na działalność sądów i aparatu ucisku pochodzą z budżetu państwa. O podziale środków w budżecie państwa decyduje aktualny układ polityczny władzy ustawodawczej i wykonawczej. Uzależnia to władze wymiaru sprawiedliwości od budżetu państwa i nie sprzyja niezależności „trzeciej władzy” zgodnie z „trójpodziałem” Monteskiusza. Przedstawiciele władzy sądowniczej i aparatu ucisku funkcjonują w określonej przestrzeni społecznej i tkwią w jej uwarunkowaniach. W przypadku sporów światopoglądowych i różnicowania ideologicznego w społeczeństwie, zachowanie postawy neutralnej jest trudne. Poddawanie się opiniom wyrastającym z przyjmowanego przez ogół społeczeństwa systemu wartości jest serwilizmem wobec tej części społeczeństwa. Rodzi się pytanie, czy większość zawsze ma rację?

Władza sądownicza i aparat ucisku winny reprezentować humanistyczny system wartości, a nie ulegać lub/i reprezentować systemy wartości deprecjonujące obywateli „obcych”, z innej rasy, religii, narodu, kultuwujących inną tradycję, kulturę. W wielu krajach demokratycznych przedstawiciele władzy sądowniczej i aparatu ucisku formalnie nie powinni należeć do partii/ugrupowania politycznego, ale nieformalnie sympatyzują często z określonym ugrupowaniem politycznym. Dobór kadr i awans zawodowy sędziów i pracowników aparatu ucisku przebiegać powinien w oparciu o posiadaną wiedzę zawodową uzyskiwaną na niezależnych uniwersytetach lub/i w szkołach resortowych oraz umiejętności nabyte w trakcie praktyki zawodowej w służbach wymiaru sprawiedliwości. Awanse zawodowe winny opierać się na wynikach konkurów wyłaniających kandydatów na określone stanowiska. Populistyczne postulaty zmierzają jednak do realizacji haseł: „nasze sądy”, „nasz system wymiaru sprawiedliwości”, „nasze ustawodawstwo oparte o nasz system wartości”, „sprawiedliwość jest tam, gdzie jest nasze prawo i nasz wymiar sprawiedliwości” itp.

Szereg konfliktów społecznych i politycznych wywołuje stosunek partii i ugrupowań politycznych do ustroju szkolnego i systemu oświaty. Kiedy interesy ideologiczne i partyjne przeważają nad interesami ogólnospołecznymi często pojawia się „karuzela reform” systemów szkolnych, programów nauczania czy roli i funkcji szkoły w procesie socjalizacji społeczeństwa. Najczęstszym pretekstem do wprowadzania „reform” jest walka z konserwatyzmem dydaktycznym i dostosowywanie procesu nauczania do współczesnych wyzwań. Jednym z coraz częściej dostrzeganych wyzwań jest dynamicznie postępujący proces percepcji przez dzieci i młodzież wiedzy pochodzącej z spoza szkolnych źródeł informacji.

4. Konflikty na tle rasowym, etnicznym i religijnym

Tego rodzaju konflikty pojawiają się na tle: a) ukształtowanego w XIX i XX wieku podziału granic państwowych, b) wzrostu szowinizmu etnicznego, kulturowego, w tym i religijnego, c) ruchów separatystycznych i rewizjonistycznych, d) odgrzewania „starych” ideologii opartych na rasizmie i szowinizmie etnicznym, wiążących się z próbami odbudowy państw narodowych z dominacją narodu tytularnego w określonym państwie, e) odradzanie się mocarstwowego nacjonalizmu hołdującego hasłom w rodzaju „tylko nasz własny naród jest głównym podmiotem historii i istotnym elementem kształtowania porządku międzynarodowego”, f) popularyzowanie narracji historycznych wzniecających nastroje „odwetowe”, „wyrównania rachunków krzywd”, „rewizjonistyczne” oraz oparte na mitach i stereotypach budujących „dumę narodową” i „szowinistyczny” patriotyzm itp., g) bezkrytyczne percypowanie dziedziczonych lub otrzymanych od innych nacji narracji tworzonych zgodnie z ich celami i interesami, i) stosunku do „obcych” wobec różnic kulturowych i życia codziennego, j) problemów mniejszości w państwach wieloetnicznych i wielokulturowych, między innymi: zagro-

żeń bezpieczeństwa indywidualnego „obcych” rasowo, etnicznie i kulturowo, k) bezpieczeństwa zdrowotnego, l) poszukiwania nowego miejsca na ziemi przez współczesnych „nomadów”, uchodźców ze stref biedy, ubóstwa oraz prześladowanych na tle rasowym, kulturowym, religijnym, politycznym itp.

We współczesnych humanistycznych i społecznych badaniach naukowych dostrzec można wiązanie problemów badawczych z partykularnymi interesami rasowymi, narodowymi, partyjnymi, ideologicznymi, religijnymi itp. Badania naukowe wymagają coraz większych nakładów finansowych. Podejmowanie i realizowanie tematów badawczych uzależnione jest od sponsoringu. W mechanizmie sponsorowania istotny udział posiada państwo i samorząd terytorialny. O podziale środków w tym przypadku decyduje aktualny układ polityczny w państwie czy samorządzie. Ogłaszają one bowiem konkursy na granty naukowo-badawcze. Zarówno sponsoring państwowy, samorządowy, jak i tzw. pozabudżetowy (w tym prywatny, oligarchiczny) oczekuje najczęściej potwierdzenia w wynikach badań naukowych tych hipotez, które są zgodne z wolą i interesem sponsora. Aktualnym pozostaje nadal twierdzenie, że nie ma prawdy absolutnej, są tylko prawdy uwarunkowane interesami i racjami.

Część III. Wymiary populizmu

Normatywne – populizm ujęty w perspektywie normatywnej dotyczy zbiorowości społecznej, z jej ukształtowaniem, w którym realizuje się sens egzystencji oraz istnienia tej zbiorowości w obrębie działalności politycznej. Stan ten jest wartością i stanowi cel dążeń zbiorowości. Poznawanie i uświadomienie owych celów związane jest z kolei ze sposobami ujmowania ich przez jednostki i zbiorowości wraz z układem wartości, do których przywiązują dużą wagę. Trzy wartości polityczne, będące elementami systemu wartości, są podstawowymi dla określenia politycznych preferencji ludzi: wolność, równość i bezpieczeństwo. Lokowane są one w systemie wartości bardzo różnie, w zależności od stopnia zaangażowania politycznego ludzi (jednostek i grup). W przypadku partii uwagę zwraca konflikt interesów. Dotyczy to często działaczy partyjnych. Bardzo ważnym źródłem konfliktów międzygrupowych (międzypartyjnych) jest dążenie do uzyskania wartościowej różnicy między grupą własną (partią) a cudzą (inną). Przekonanie o przewadze własnej grupy (partii) nie musi opierać się na obiektywnych dowodach. Często rolę tę spełnia kolektywnie konstruowany mit o szczególnej wartości własnej grupy (partii), np. mit idei państwa narodowego z dominującą rolą narodu tytularnego, mit mocarstwowości, mit dominacji białej rasy, mit jedynej „prawdziwej” religii, mit wkładu własnego narodu do ogólnocwilizacyjnego rozwoju, mit „wyższości” kultury własnej nad kulturą „innych”, „obcych” itp. Innym sposobem uzasadnienia takiego przekonania jest wiara, że inne grupy, narody, religie, organizacje są gorsze od własnej. To przekonanie

o mniejszej wartości innych grup ulega stereotypizacji, np. „wyrównania rachunków krzywd”, „odwetu”, „przedmurza”, „męczennika narodów”, „męczenników narodowej sprawy” itp. Tendencja do nierealistycznego wywyższania własnej i poniżania innych partii politycznych nasila się wówczas, gdy poczucie bezpieczeństwa własnej partii zostaje zagrożone.

Populizm kwestionuje znaczenie dążeń do realizacji niezgodnych z ich interesami postanowień międzynarodowych organizacji o charakterze politycznym i obronnym lub/i zaprzecza takim postanowieniom. Kwestionuje wytyczne Unii Europejskiej ingerujące w wewnętrzne systemy ustrojowe i legislacyjne państw członkowskich, przeciwstawiające się np. 1) podporządkowaniu w wymiarze indywidualnym i zbiorowym praw i obowiązków obywateli państwa normom wyznania religijnego, 2) obowiązkowi przyjmowania zgodnie z ustalonymi limitami emigrantów i uchodźców, 3) podporządkowywania jednemu systemowi przekazywanych wartości kulturowych (wprowadzanie różnego rodzaju cenzury np.: polityczną, instytucjonalną, wewnętrzną, prawną, przewencyjną, represyjną, religijną), 4) wprowadzaniu systemów prawnych niezgodnych z ogólnie przyjętymi normami prawa międzynarodowego (np. monteskiuszowskiego trójpodziału władzy, praw człowieka, równego prawa bez względu na płeć, rasę, wyznanie religijne czy pochodzenie etniczne itp.) 5) dyskryminacji lub/i wykluczaniu z życia społecznego i politycznego mniejszości, rasowych, etnicznych, religijnych, 6) zagwarantowania jednostce i wszystkim grupom społecznym bezpieczeństwa egzystencjalnego, zdrowotnego i prawnego.

W rdzeniach tożsamości partii populistycznych wyartykułowane są dominujące przekonania o tym, kim jesteśmy jako: „patrioci”, „wyznawcy określonej religii”, „Europejczycy”, „Amerykanie” itp. Podkreśla się zobowiązania i związki, jakie łączą członków i sympatyków tych partii wobec grup społecznych, które reprezentują. Programy partii populistycznych, obok zespołów elementów postulatycznych i sieci ich realizacji wyartykułowanych w określonym czasie i przestrzeni społecznej, naznaczone są relacjami z innymi ugrupowaniami politycznymi, organizacjami międzynarodowymi, społecznymi, wyznaniowymi. W różnorodnych hasłach programowych tych partii można spotkać się z odwoływaniem do: patriotyzmu, tożsamości narodowej, tożsamości kulturowej, zachowania tradycji, wprowadzania stabilizacji politycznej, sprawiedliwego porządku prawnego, bezpieczeństwa obywateli itp. Praktyczna działalność każdego ugrupowania politycznego ulega modyfikacjom wywoływanym przez zmieniające się uwarunkowania, w jakich funkcjonuje. Wprowadzane zmiany są zgodne z rdzeniem tożsamościowym realizowanym w programach następujących po sobie oraz powiązanych ze sobą przyczynowo stadiach, fazach i etapach.

Trwałość i ciągłość, a zarazem zmiana polityczna, to nie tylko nieodłączne cechy każdego społeczeństwa, ale i profil jego tożsamości politycznej. Za każdą z nich stoją określone siły polityczne. Można nawet twierdzić, że klucz do zrozumienia i wyjaśnienia trwałości i zmienności rzeczywistości tkwi nie tylko w dzia-

łaniach, ale i w tożsamości politycznej jednostek, grup, organizacji oraz członków partii politycznych. Chodzi tu o dominujące przekonania, stanowiące rdzenie określonych tożsamości: normatywne, konformistyczne, adaptacyjne czy też rewolucyjne. W rezultacie trwałość i ciągłość tożsamości politycznej badana jest nie tyle w kontekście zmiany politycznej, ile w takich kategoriach, jak: „stabilność tożsamości politycznej”, „tożsamość polityczna w porządku politycznym”, „tożsamość a równowaga polityczna”. Otwartym problemem pozostaje odpowiedź na pytanie: czy zdefiniowana „stabilna tożsamość polityczna” jest możliwa w sytuacji zmiany politycznej i odwrotnie, czy zmiana tożsamości politycznej jest możliwa w warunkach utrwalonej stabilizacji politycznej w państwie, jego władzy politycznej, prawa, polityki, systemu politycznego, interesów politycznych, sposobów rozstrzygania konfliktów politycznych, aksjologicznych elementów polityki, funkcjonowania elit politycznych, opinii publicznej, stabilizacji przywództwa politycznego itp.

Tożsamość polityczna każdej partii jest przestrzenią podlegającą różnym zmianom: fluktuacyjnym, cyklicznym, ukierunkowanym itp. Przekonanie o zakresie wpływu cechy zmienności na tożsamość polityczną wyznaczyło dwa, mające paradygmatyczny charakter, ujęcia tego zagadnienia. Według pierwszego ujęcia, najistotniejszymi właściwościami tożsamości politycznej są stałość i trwałość. Sprzyja ona utrzymywaniu się lub dążeniu do tworzenia warunków spójności i całościowości zjawisk politycznych. Przybierają one postać mechanizmów integrujących, przewyżających, równoważących bądź osłabiających dezintegracyjne oddziaływanie odśrodkowych partii, grup i instytucji politycznych. Według drugiego ujęcia, w kwestii wpływu zmienności na tożsamość polityczną jednostek i grup społeczno-politycznych najistotniejszymi właściwościami tej tożsamości są pewne elementy jej zmienności: napięcia, sprzeczności i konflikty, które dynamizują tę tożsamość.

Przyjmując założenie, że dynamika jest jedną z najważniejszych, jeśli nie najważniejszą właściwością polityki, to w ugrupowaniach o charakterze populistycznym napięcia, sprzeczności i konflikty stanowią istotny element przyspieszający procesy przemian. Przemiany te dokonują się zarówno wewnątrz zbiorowości, jak i wobec „innego”, co oznacza zachowanie odrębności wobec innych zbiorowości. W strukturze tożsamości politycznej funkcjonują „mechanizmy”, które zapewniają kontynuację i pewną odmiennność. Do nich należą: 1) mechanizmy normatywne, tj. wyznaczenie przez system formalnych nakazów i zakazów obowiązujących w państwie, organizacjach, instytucjach, grupach i partiach politycznych, z którym identyfikuje się podmiot tożsamości politycznej (naruszenie norm tego systemu wiąże się z zastosowaniem sankcji politycznych), 2) działania rutynowe, tj. czynności w powtarzających się sytuacjach, odzwierciedlające stopień dostosowania się podmiotu tożsamości politycznej do typowych sytuacji (prawa, wprawy, efektu, gotowości), 3) zachowania i działania stereotypowe, stanowiące rezultat internalizacji w procesie socjalizacji tych wzorów współdzia-

łania, które są wytworami kultury politycznej np.: zwyczaje, uprzedzenia, mity polityczne itp. (są one odporne na zmiany, ukształtowały się pod wpływem dziedzictwa kulturowego, niezależnie od osobistych doświadczeń podmiotu tożsamości i stanowią wyraz uproszczonego, standardowego widzenia rzeczywistości), 4) zachowania i działania imitacyjne, czyli naśladowanie lub kopiowanie przez innych ludzi, mniej lub bardziej dokładnie, z określoną intencją lub bez intencji – występowaniu działań imitacyjnych sprzyjają mechanizmy konformizmu, facylitacji i empatii, 5) zachowania i działania rytualne, tj. czynności stanowiące w głównej mierze ustaloną zwyczajowo i prawnie formę zachowań i działań w doniosłych sytuacjach politycznych. Działania te manifestują trwałość i ciągłość tożsamości politycznej, ważną w nich formą jest ceremoniał, jak i cel działań, 6) działania i zachowania wynikające z pełnionych ról politycznych. Tożsamość polityczna powiązana z określoną rolą polityczną staje się wyrazem jej stabilności, kontynuacji oraz ciągłości.

W ujęciu podmiotowym politykę określa się także jako dziedzinę działań, które przy pomocy władzy politycznej zmierzają do osiągnięcia celów społecznych zaspokajających indywidualne oraz zbiorowe interesy. W partiach populistycznych charakter tych działań zależy od struktury tożsamości politycznej wyrażającej patrykularne interesy i cele jednostek, grup społecznych w stosunku do problemów ekonomicznych, społecznych, związanych z dynamicznymi zmianami na rynku pracy, konfliktów na tle rasowym, etnicznym, religijnym, narracji historycznych tworzonych w celu kształtowania oczekiwanych zgodnych z założeniami ideowymi postaw społecznych. Wymienione wyżej determinanty nie wyczerpują wszystkich problemów, konfliktów zarówno w skali globalnej, regionalnej, jak i nawet lokalnej. Zwiększająca się dynamika życia społecznego i politycznego rodzi wciąż nowe problemy i konflikty. Programy partii populistycznych mają zróżnicowane cele uwzględniające uwarunkowania, w jakich działają.

Ostatni rodzaj wymiaru kieruje uwagę w stronę procesów zmiany społecznej i zmiany tożsamości politycznej. Bunt jako zjawisko zlokalizowane w określonym ładzie społecznym stanowi reakcję, która zmierza do zinstytucjonalizowania nowych celów i nowych metod, mających stać się wspólną własnością innych członków społeczeństwa. Prowadzą one do zmian istniejącej struktury kulturowej, społecznej, świadomościowej itp.

Jak w każdej partii politycznej, tak również w partiach populistycznych wpływ pozycjonowania na rynku politycznym określają: interesy i cele polityczne (programy), elementy ideologii i metody wdrażania owych elementów do praktyki działalności politycznej, ocena aktualnych i przewidywanych w najbliższej przyszłości uwarunkowań politycznych, prestiż przywódców i liderów politycznych, odwoływanie się lub/i tworzenie mitów politycznych, instrumentalne posługiwanie się stereotypami w tym także stereotypami politycznego myślenia.

Nowe zjawisko polityczne, jakim są ugrupowania i partie polityczne określane często w publicystyce jako „populistyczne”, można zdefiniować w sposób

deskryptywny, włączając do każdego przypadku dodatkowe kryteria prezentujące mechanizmy, w oparciu o które funkcjonuje określone ugrupowanie/ partia polityczna. Ugrupowania te nie posiadają jednolitej, wynikającej z ideologii, doktryny politycznej, a tym samym nie tworzą jednolitego, uniwersalnego międzynarodowego systemu politycznego. Podejmują natomiast działania zmierzające do wzajemnych porozumień pomiędzy partiami lub ugrupowaniami działającymi w różnych krajach. Każde z tych ugrupowań charakteryzuje się wyartykułowaniem w swoim społeczeństwie problemów wyrastających na bazie partykularnych celów grupowych i indywidualnych, takich jak: stosunek do własnego państwa i systemów ustrojowych, do tradycji historycznej, pozycjonowanie swojego narodu pośród innych narodów świata, ocena wkładu własnego narodu do ogólnocivilizacyjnego dorobku (duma narodowa), rozwiązania problemów ekonomicznych, na rynku pracy. Wyraźnie zaznacza się także: stosunek do religii i instytucji wyznaniowych, treści i metod realizacji socjalizacyjnej funkcji kultury narodowej, stosunek do tradycji symboli, obyczajów, mitów, stereotypów oraz do „innych”, „obcych”, itp.

Zakończenie

Stawiając populizm jako problem badawczy, nie sposób nie dostrzec wzrostu poparcia społecznego dla owego ruchu politycznego. Trudno wyartykułować jego założenia ideowe. Określenie prawicowy, centralny czy lewicowy nie jest w tym przypadku reprezentatywne. Hasła programowe w poszczególnych krajach różnią się od siebie i bazują głównie na tych grupach społecznych, które w procesach modernizacji ekonomicznej tracą swoją pozycję lub/i odczuwają wyraźny spadek dotychczasowego poziomu życia i zagrożenie dla niego. Zmianie ulega tradycyjny, ukształtowany w XIX w., podział struktury społecznej. Znika, silnie wyartykułowane w epoce industrialnej, pojęcie klasy robotniczej, także zanika pojęcie „chłop”, „rolnik” określające społeczność wiejską utrzymującą się z pracy na własnych małych lub średniorolnych gospodarstwach, pojawia się pojęcie producent rolny lub/i spożywczy prowadzący działalność z zastosowaniem zmodernizowanej technologii na dużych obszarach rolniczych. Zmianie ulega tradycyjna baza społeczna elektoratu wyborczego tzw. „partii chłopskich”, robotniczych, drobnomieszczańskich itp. Pojawia się nowy model – partii wyborczych, które zgodnie z metodami stosowanymi w marketingu politycznym starają się pozyskać jak najszerszy elektorat wyborczy, pozostawiając w cieniu hasła ideologiczne na rzecz haseł i programów wyborczych formułowanych w zależności od zmieniających się nastrojów społecznych i zgodnie z oczekiwaniami ogólnie akceptowanymi przez szeroki elektorat (hasła populistyczne). W „swoim” tytularnym państwie dostrzegają szanse na utrzymanie lub/i wzrost poziomu życia „tutejszych” przez próbę eliminacji z życia ekonomicznego i społecznego „ob-

cych". (np. hasła Ameryka dla Amerykanów, Francja dla Francuzów, Niemcy dla Niemców, Polska dla Polaków itd.). Jako antidotum na „zalew nowinek” przyjmuje się powrót do konserwatywnych norm, wzorów, tradycji, a realizacja hasła „powrotu do korzeni” jest programowym drogowskazem osiągnięcia bezpieczeństwa i stabilizacji. Powrót do ideologii „państwa narodowego” wiąże się z eksponowaniem mocarstwowości i powrotem do dominacji w okresie imperialnym lub/i tworzenia, utrzymania tzw. „stref wpływów”, np. Wielkiej Brytanii, Francji Niemiec, Rosji, Stanów Zjednoczonych itd. (przykład: współczesna rywalizacja, „wojny” pomiędzy USA i Chinami). Wykorzystanie dynamicznie rozwijających się technik medialnego przekazu informacji do kształtowania zgodnych z interesem i celami politycznymi określonej partii/ugrupowania politycznego nastrojów i postaw społecznych (wpływ na „rząd dusz” i pozyskiwanie elektoratu wyborczego).

W prezentowanym artykule wyartykułowanych zostało kilka fundamentalnych elementów sprzyjających tworzeniu się zjawiska politycznego, jakim jest populizm. We współczesnych uwarunkowaniach demokratycznych systemów ustrojowych sprzyjającymi rozwojowi tego zjawiska są wynikające z postępu cywilizacyjnego i narastających wraz z nim problemy społeczne. Ujmując w bardzo syntetyczny sposób, można postrzegać populizm jako wyartykułowanie w określonym społeczeństwie problemów wyrastających na bazie partykularnych celów grupowych i indywidualnych. Otwartą pozostaje odpowiedź na pytanie, czy jako nowe zjawisko polityczne populizm staje się prekursorem kolejnego etapu procesu globalnego rozwoju społecznego?

Bibliografia

Monografie

- Berger P.L., Luckman T., *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, PWN, Warszawa 1983.
- Misztal B., *Teoria socjologiczna a praktyka społeczna*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2000.
- Pobłocki K., *Kapitalizm historia krótkiego trwania*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2020 (dodruk wyd. z 2017).
- Szczerek Z., *Międzymorze*, Agora / Czarne, Warszawa 2017.
- Taibbi M., *Nienawiść SP. Z O.O. Jak dzisiejsze media każą nam gardzić sobą nawzajem*, tłum. T.S. Gałązka, Czarne, Warszawa 2020.
- Turowski J., *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.
- Wonicki R., *Kryzys tożsamości jednostkowej i grupowej w perspektywie filozofii polityki*, [w:] *Kryzys tożsamości politycznej a proces integracji europejskiej*,

red. B. Markiewicz, R. Wonicki, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006.

Żelazny W., *Etniczność. Ład – konflikt – sprawiedliwość*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2006.

Prasa

Lewkowicz J., *Populizm? To się mierzy*, „Polityka” 2024, nr 45, 30 X – 5 XI.

Źródła internetowe

[http://wsjp.pl/haslo/podglad\(70180\)populizm](http://wsjp.pl/haslo/podglad(70180)populizm).

Populism – a political phenomenon, social movement or the birth of a new political system?

Abstract

This article outlines several fundamental elements which contribute to the emergence of the political phenomenon known as “populism”. In contemporary, democratic, political system conditions, factors conducive to the development of this phenomenon include those resulting from the progress of civilizational and the growing social issues that accompany it. In a very synthetic way, populism can be seen as the articulation, within a specific society of problems, that arise based on group and individual goals. The question remains open as to whether populism, as a new political phenomenon, is becoming a precursor to the next stage in the process of global social development.

Keywords: populism, political attitudes, identity, political interest, political parties, social relations, political system.